

edges of the hole and the fusion of the external and internal laminae. In the skull under consideration, the rim of the hole, as well as those of the unexcavated distal tibiae, remain sharp and display no traces of an osteolytic reaction. Moreover, what is very important, around the hole there are no traces of an self-protective process, which often accompanies healing. All of these facts show unequivocally that the individual must have passed away during the operation or his survival time was not long enough for any of the processes to take place. Taking into account clinical data, it would not have been more than several days.

There is no basis for an answer to the question of why the operation was performed. Neither macroscopic examinations nor radiograms revealed any lesions or traces of trauma that could be associated with the impaction. Much writing is to be met with in the method by which the impaction was performed across the hole, the regularity of the edges, suggesting some relevant knowledge and skill of the "surgeon". The "advanced" technique of the operation, as well as the size of the hole constitute yet another argument against an earlier dating of the skull. The known cases of pre-Neolithic impaction are characterized by smaller dimensions and use of simpler methods, such as drilling or scraping.

Results obtained in this study do not confirm the importance of the find from Frąckie. Further studies, at least from the point of view of impaction history. The oldest cases of impaction in Polish territory should now be dated, as in the case of Europe, to the Neolithic. Of course, in the light of the studies of the skulls from Ukraine (from the sites of Yuzhporka II and Yuzhporka III) and Portugal (of localities de Monte de S. Sebastião), the more dating of the Frąckie Neolithic skulls is not after the fact that impaction was known in this continent in the Neolithic.

Adam Adamczak

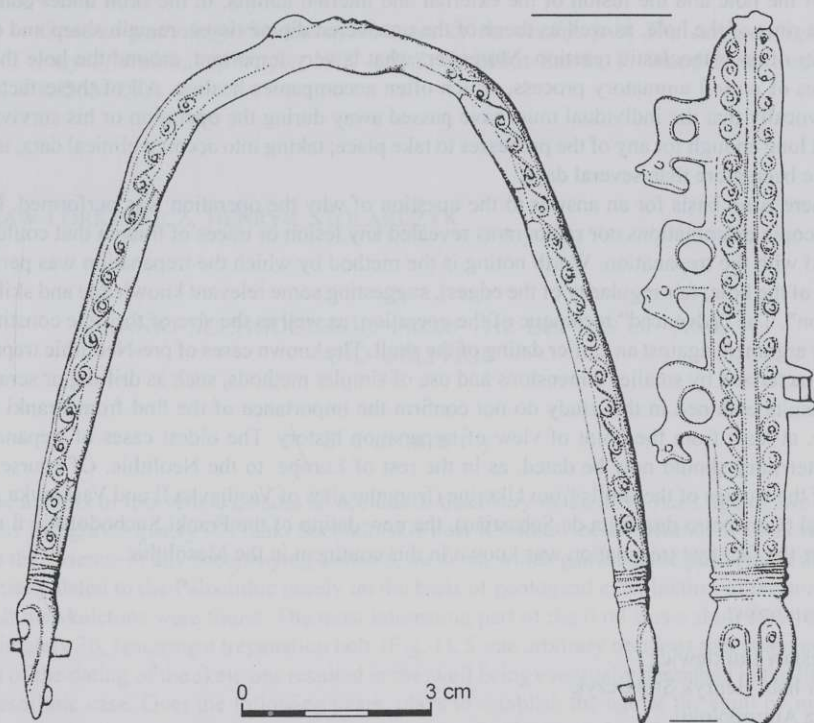
Dr Władysław Łukaszewicz  
Prof. dr hab. Henryk Węsierski  
Katedra Antropologii  
Uniwersytet Łódzki  
ul. Benesza 13/14  
90-237 Łódź

KRZYSZTOF WACHOWSKI

## FUNKCJA OKUĆ TYPU LUTOMIERSKIEGO

Dyskusja nad elementami obcymi w kulturze wczesnego średniowiecza na ziemiach polskich toczy się w literaturze od dawna. Jednym z najciekawszych obiektów jest cmentarzysko w Lutomiersku pod Łodzią, gdzie znaleziono wyroby o cechach skandynawskich i ruskich. Szczególnie rzadkim i zarazem wyjątkowo spornym znaleziskiem okazały się okucia z grobów 5 i 10, które można chyba określić mianem typu lutomińskiego (ryc. 1). W poszukiwaniu ich pochodzenia skupiono się przede wszystkim na analizie ornamentyki, choć naszym zdaniem niezmiernie istotne jest także poprawne określenie funkcji.

W polskiej literaturze przedmiotu brązowe elementy z grobów 5 i 10 w Lutomińsku, jak też analogiczne wyroby odkryte później, określane były jako okucia łąki siodła (K. Jażdżewski [1949] 1951, s. 118–119, ryc. 26–27, 33–34; A. Nadolski 1954, s. 88, tabl. XLII; A. Nadolski, A. Abramowicz, T. Poklewski 1959, s. 57–59, tabl. XLII–XLIV). Po raz pierwszy tego rodzaju interpretację zanegował Ingo Gabriel (1988, s. 190). Badacz ten zajął się właściwie kultowymi przedstawieniami „świętych koników” w tzw. aureoli z Oldenburga i niejako przy



Ryc. 1. Lutomięrsk. Okucie typu lutomięrskiego z grobu 10.

Wg A. Nadolskiego, A. Abramowicza, T. Poklewskiego 1959, tabl. XLIV b

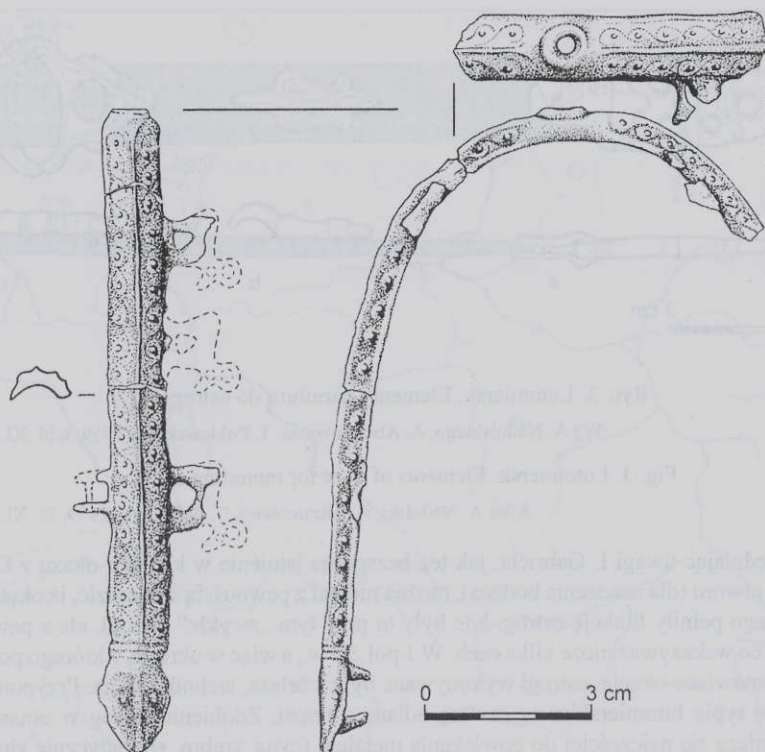
Fig. 1. Lutomięrsk. Fitting of Lutomięrsk type from grave 10.

After A. Nadolski, A. Abramowicz, T. Poklewski 1959, Pl. XLIV b

okazji przytoczył analogie m.in. z ziem polskich, w tym z Lutomięrska i Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu. Nity tkwiące w zakończeniach okuć oraz obecność w grobach lutomięrskich garniturów do ostróg były dla I. Gabriela przesłankami pozwalającymi na określenie funkcji omawianych okuć jako ostróg. Pogląd ten podzielają także inni badacze niemieccy, jak np. Torsten Kempke (2000, s. 391) i Thomas Kind (zob. M. Wołoszyn 2004, s. 256, przyp. 13).

W Polsce publiczną dyskusję nad tą kwestią podjął przed laty Witold Świątosławski na seminarium prof. A. Nadolskiego, na które zostałem zaproszony. *Corpus delicti*, czyli wspomniane okucia, wypożyczono z Muzeum specjalnie na tę okazję. W długotrwałej i gorącej dyskusji zwrócono m.in. uwagę, że sprawę przesądziłoby istnienie na szczycie kabłąka otworu, w którym można by osadzić bodziec. Lecz oryginalne zabytki lutomięrskie były akurat w tym miejscu przełamane, następnie wielokrotnie konserwowane i nie można było jednoznacznie stwierdzić, czy rzeczywiście w kabłąku znajdował się intencjonalny otwór. Autorzy publikacji cmentarzyska w Lutomięrsku pozostali więc przy swoim pierwotnym określeniu funkcji, a odmienne poglądy pozostawały odosobnione (zob. K. Wachowski 2001, s. 158).

W momencie, kiedy I. Gabriel opublikował swój artykuł, znane były także, analogiczne do lutomięrskich, okucia z Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu (J. Kaźmierczyk, C. Lasota 1979, s. 86, tabl. XVIIIc). Niestety, okazy wrocławskie, o których zresztą wspomina I. Gabriel, pochodzą z partii ramion, więc są nieprzydatne w toczącej się dyskusji. Przy próbach określenia



Ryc. 2. Wrocław-Ostrów Tumski. Ostroga.

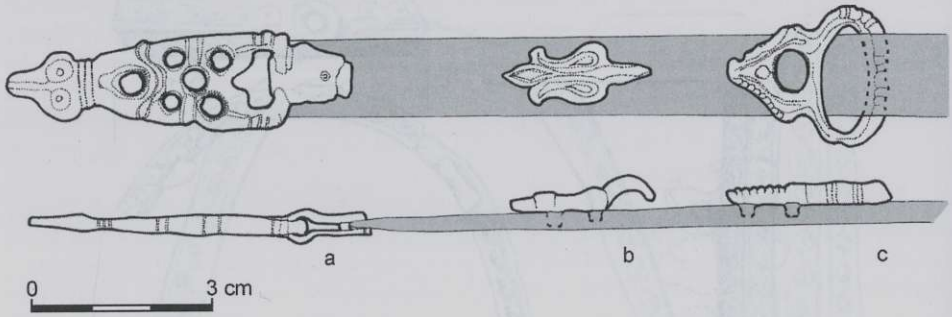
Wg J. Kaźmierczyka, C. Lasoty 1979, tabl. XVIIIc, oraz K. Wachowskiego 2001

Fig. 2. Wrocław-Ostrów Tumski. Spur.

After J. Kaźmierczyk, C. Lasota 1979, Pl. XVIIIc, and K. Wachowski 2001, Fig. 17

funkcji omawianych okuć na podstawie istnienia otworu w kabląku nie jest także pomocne najnowsze znalezisko z Cerkiewnika w północno-zachodniej Polsce. Odkryto tam bowiem fragmenty bez zachowanej partii kabląka (W. Ziemińska-Odoj 1992, tabl. IIII, ryc. 10). Ostatnio szerzej problem ten poruszył Marcin Wołoszyn (2004, zwłaszcza s. 255–257, ryc. 5–6), ale głównie w aspekcie etnicznym i genetycznym, pozostawiając kwestię funkcji na dalszym planie, o czym świadczy posłużenie się terminem „ostrogi/okucia siodła”. Niemniej jednak M. Wołoszyn uznał za uzasadnione zastrzeżenia co do funkcji omawianych okuć jako elementów siodła. Badacz ten publikuje ponadto ostrogę typu I/1 według Z. Hilczerówny (1956), pochodzącą z grobu na cmentarzysku w Danii, z charakterystyczną skandynawską ornamentyką i z bardzo podobnym antropomorficznym zaczepem, jak w okazach typu luto-mierskiego (M. Wołoszyn 2004, s. 257, ryc. 6a).

W magazynach Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego udało się ostatnio znaleźć fragment kabląka w typie interesujących nas okuć, pochodzący z tego samego sezonu badań Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu co wymienione wcześniej dwa okucia. Przymuszczalnie wszystkie trzy ułamki są częściami tej samej ostrogi (ryc. 2). Zabytek odkryto w wykopie I, w warstwie T, datowanej na połowę XI w. (nr inw. 355/d/77). W znalezionej partii ostrogi widoczny jest na szczycie kabląka regularny okrągły otwór obwiedziony wypukłym waleczkiem.



Ryc. 3. Lutomiernsk. Elementy garnituru do ostrogi.

Wg A. Nadolskiego, A. Abramowicza, T. Poklewskiego 1959, tabl. XLIVb–d, f

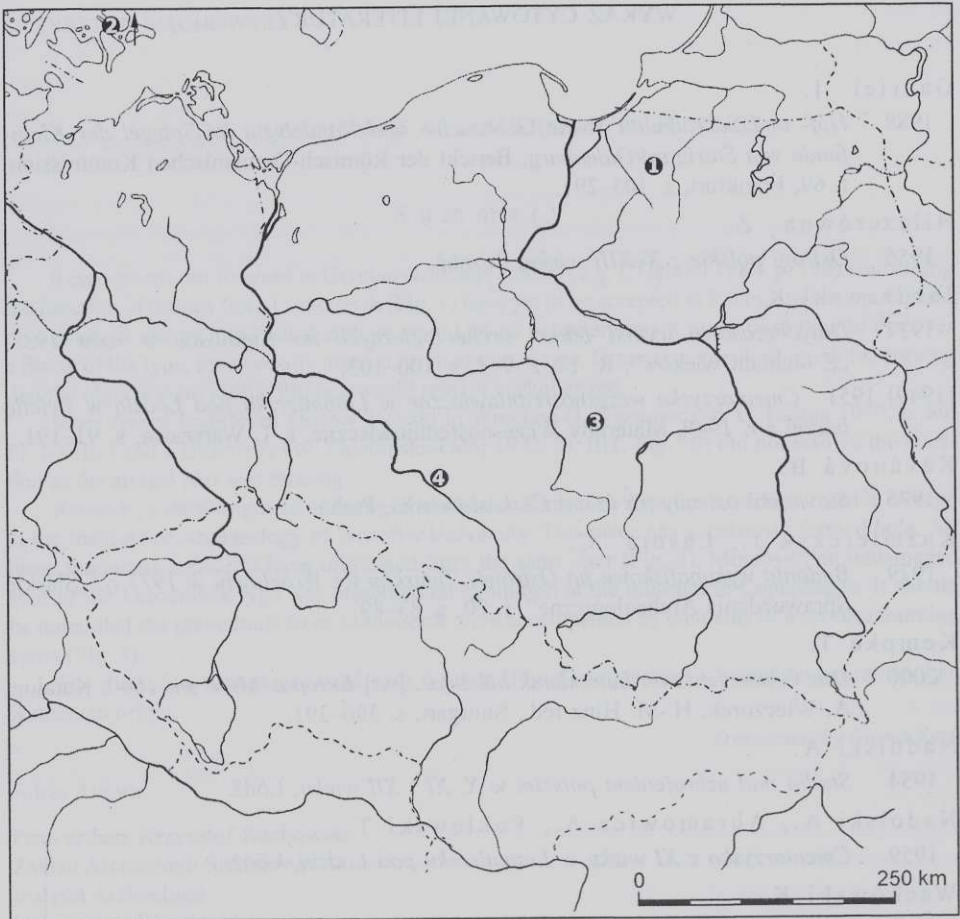
Fig. 3. Lutomiernsk. Elements of a set for mounting spurs.

After A. Nadolski, A. Abramowicz, T. Poklewski 1959, Pl. XLIVb–d, f

Uwzględniając uwagi I. Gabriela, jak też bezsporne istnienie w kabłąku okucia z Ostrowa Tumskiego otworu (dla osadzenia bodźca), można niemal z pewnością stwierdzić, iż okucia typu lutomiernskiego pełniły funkcję ostróg. Nie były to przy tym „zwykłe” ostrogi, ale z pewnością paradne, na co wskazywać może kilka cech. W 1 poł. XI w., a więc w okresie, z którego pochodzą wszystkie omawiane okucia, ostrogi wykonywane były z żelaza, techniką kucia. Przypomnijmy, że okucia w typie lutomiernskim są zawsze odlane z brązu. Zdobienie ostróg w omawianym czasie ogranicza się najczęściej do powlekania metalem (cyna, srebro, sporadycznie złoto) czy inkrustacji. Nie stosuje się natomiast ornamentyki plastycznej odstającej poza krawędzie kabłąka i ramion, co pogarszałoby zdolność bojową ostróg. Tymczasem każda z ostróg typu lutomiernskiego zdobiona jest 6 plastycznymi „świętymi” konikami w aureoli. Pomijamy tu, czym zajął się szerzej I. Gabriel (1988, s. 184), symbolikę koników w aureoli. Wreszcie łukowaty przekrój poprzeczny ramion i kabłąka ostrogi także utrudniał pewne mocowanie do buta. Zastosowano nawet rodzaj strzemiączka u spodu ramienia ostrogi, służącego do lepszego zespolenia z obuwiem. Podobnego rodzaju rozwiązanie, jednak bez wyodrębnionego strzemiączka, polegające na wyraźnym zwężeniu ramion z uskokiem zastosowano np. w wielkomorawskich, bez wątpienia paradnych, ostrogach odkrytych w grobach 232/II, 50/VI i 44/II w Mikulčicach (B. Kavanová 1976, tabl. IIII, IVI, 2). Zdziwiająca jest też inna zbieżność z wielkomorawskimi wyrobami, tym razem z pasami. Sprzączki okazałych pasów na ogół nie były zaopatrywane w kolec, ale w specjalne ptaszkowate, pojedyncze lub częściej podwójne, okucia mocowane nitami do rzemienia. Pas po ściągnięciu był blokowany na kabłąku sprzączki przez te właśnie, specjalnie wyprofilowane, okucia (zob. K. Wachowski 1992, ryc. 32, tabl. 6.1–3). Identyczne rozwiązanie zastosowano w okuciach, zapewne elementach garnituru do mocowania ostrogi (ryc. 3), z grobów 5 i 10 w Lutomiernsku, skąd znane są okucia, określone przez A. Nadolskiego jako lilijki (ryc. 3b; A. Nadolski, A. Abramowicz, T. Poklewski 1959, s. 58, tabl. XLIII f, XLIV d).

Okucia z Wrocławia-Ostrowa Tumskiego mają szerokość 1,2 cm i są nieco węższe od zabytków z Lutomiernska. Niemal identyczna zdaje się wysokość ostróg, ale nie ma pewności, czy wszystkie fragmenty wrocławskie pochodzą z jednego egzemplarza.

W dyskusji na temat funkcji omawianych okuć pewne znaczenie ma też ostroga z Cerkiewnika. W płycie zaczepu zachowały się bowiem nie tylko nity, ale także nasadzone na nie podkładki z cienkiej blaszki. Zarówno delikatność samych blaszek, jak też niewielki odstęp między nimi i zaczepem wskazuje niedwuznacznie, że nie mogły służyć do mocowania na grubszej skórze, jaką bez wątpienia pokryte było siodło.



Ryc. 4. Zasięg okuć typu lutomierskiego

1 — Cerkiewnik; 2 — Dania (Nationalmuseet w Kopenhadze); 3 — Lutomiersk;  
4 — Wrocław-Ostrów Tumski.

Fig. 4. Range of Lutomiersk-type fittings

1 — Cerkiewnik; 2 — Denmark (Copenhagen Nationalmuseet); 3 — Lutomiersk;  
4 — Wrocław-Ostrów Tumski.

Przyjmując, że okucia typu lutomierskiego pełniły funkcję paradnych ostróg, wykluczyć należy wschodnie ich pochodzenie. W przeciwieństwie bowiem do np. strzemion, ostroga ma genezę zachodnią. Być może z tej przyczyny M. Wołoszyn, widzący na cmentarzysku lutomierskim także bezsporne nawiązania wschodnie, ostrożnie sugeruje bałtyjską genezę okuć typu lutomierskiego (M. Wołoszyn 2004, s. 257). Pomijając inne sprawy, przyjrzyjmy się zasięgowi omawianych okuć (ryc. 4): ledwie jeden egzemplarz wystąpił na rubieży osadnictwa bałtyjskiego w grobie w Cerkiewniku; 4 okazy w dwu grobach w Lutomiersku; 3 fragmenty na podgrodziu we Wrocławiu i 1 okaz w Danii (informacja ustna prof. M. Mielczarka). Taki rozrzut znalezisk nie jest dziś wystarczającą podstawą do wysuwania sugestii o bałtyjskiej genezie okuć typu lutomierskiego. Najbliższa analogia ikonograficzna do „pochodu” koników w aureoli wystąpiła na okuciu pochwy noża z Brześcia Kujawskiego (K. Jażdżewski 1937, ryc. na s. 101), a więc także poza obszarem bałtyjskim.

## WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

Gabriel I.

- 1988 *Hof- und Sakralkultur sowie Gebrauchs- und Handelsgut im Spiegel der Kleinfunde von Starigard/Oldenburg*, Bericht der Römisch-Germanischen Kommission, t. 69, Frankfurt, s. 103–291.

Hilczerówna Z.

- 1956 *Ostrogi polskie z X–XIII wieku*, Poznań.

Jażdżewski K.

- 1937 *Dotychczasowe wyniki badań archeologicznych na Kujawach w roku 1937*, „Z otchłani wieków”, R. 12, z. 7–8, s. 100–103.
- [1949] 1951 *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Lutomiersku pod Łodzią w świetle badań z r. 1949*, Materiały Wczesnośredniowieczne, t. 1, Warszawa, s. 91–191.

Kavánová B.

- 1976 *Slovanské ostruhy na území Československa*, Praha.

Kaźmierczyk J., Lasota C.

- 1979 *Badania wykopaliskowe na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w 1977 r.*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 20, s. 83–89.

Kempke T.

- 2000 *Das Gräberfeld von Lutomiersk bei Łódź*, [w:] *Europas Mitte um 1000*. Katalog, A. Wiczorek, H.-M. Hinz red., Stuttgart, s. 390–391.

Nadolski A.

- 1954 *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*, Łódź.

Nadolski A., Abramowicz A., Poklewski T.

- 1959 *Cmentarzysko z XI wieku w Lutomiersku pod Łodzią*, Łódź.

Wachowski K.

- 1992 *Kultura karolińska a Słowiańszczyzna zachodnia*, Studia Archeologiczne, t. 23, Wrocław.
- 2001 *Elementy rodzime i obce w uzbrojeniu wczesnośredniowiecznym na Śląsku*, „Folia Archaeologica”, 23, t. 1, s. 153–176.

Wołoszyn M.

- 2004 *Obecność ruska i skandynawska w Polsce w X–XII w. — wybrane problemy*, [w:] *Wędrowka i etnogeneza w starożytności i średniowieczu*, M. Salamon, J. Strzelczyk red., Kraków, s. 245–277.

Ziemlińska-Odoj W.

- 1992 *Materiały do cmentarzyska wczesnośredniowiecznego ze stanowiska XI w Cerkiewniku gm. Dobrze Miasto*, „Zeszyty Muzeum Warmii i Mazur. Archeologia”, t. 1, s. 111–149.

KRZYSZTOF WACHOWSKI

## THE FUNCTION OF LUTOMIERSK-TYPE FITTINGS

## S u m m a r y

Reservations put forward in German-language studies (e.g. I. Gabriel 1988, p. 190) concerning the function of fittings from Lutomiersk (Fig. 1) have yet to be accepted in Poland. In an unpublished discussion, it was pointed out that there would be no better argument in the case than to discover a fitting of the type, intentionally pierced for mounting a spur. Otherwise, previous opinions, arguing that the objects were saddle fittings, would remain unchallenged.

More recent finds from Ostrów Tumski in Wrocław (J. Kaźmierczyk, C. Lasota 1979, p. 86, Pl. XVIIIc) and Cerkiewnik (W. Ziemińska-Odoj 1992, Pl. IIII, Fig. 10) did not resolve the question as the arched part was missing.

Recently, a third fragment of fitting from Ostrów Tumski in Wrocław was discovered in storage at the Institute of Archaeology of Wrocław University. This piece has a distinctly formed hole. All three fragments appear to have originated from the same spur (Fig. 2). Moreover, an undamaged spur of the Lutomiersk type was presented on exhibition at the museum in Copenhagen. It should be noted that the grave finds from Lutomiersk were accompanied by elements of a set for mounting spurs (Fig. 3).

The discussed fittings occurred over a range (Fig. 4) suggesting a Scandinavian rather than Ruthenian origin.

*Translated by Iwona Zych*

Adres Autora:

Prof. dr hab. Krzysztof Wachowski  
Zakład Archeologii Średniowiecza  
Instytut Archeologii  
Uniwersytet Wrocławski  
ul. Szewska 48  
50-139 Wrocław  
e-mail: wakrz@archo.uni.wroc.pl

WYDZIAŁ HISTORII I ARCHEOLOGII  
NA POKOJACH NAUCZANIA I BADAŃ  
CERAMIKI NACZYNIOWEJ Z ŻELAZA  
CERAMIKI NACZYNIOWEJ Z ŻELAZA